



Święty Brunon

Zum Leser.
 Wenn du vornehme Stolz wüßtest,
 Die Dörffern, Flücken, Flüßchen, Seen
 Und von Agsteinen rachen Strände
 Des datt in dem Preusser Lande
 Das wol erbaue: Gott und Vortreich/
 Und Weichig ist den Laup ein gleich/
 So schaw an diese Luffte hin/
 Da wirstu alles sehen fin/
 Olsztyn 2009

Deutsche Dörfern/
 Keine Wälder oder Wäldchen
 und Grotz.

Święty Brunon

**Patron lokalny czy symbol jedności Europy
i powszechności Kościoła**

**Praca zbiorowa pod redakcją
Andrzeja Kopiczko**

Olsztyn 2009

Recenzent
ks. prof. dr hab. Alojzy Szorc

Redakcja
Ewa Semenowicz

Skład i łamanie
Bogdan Grochal

Projekt okładki
Pracownia Wydawnicza „Elset”, Olsztyn

© Copyright by Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ISBN 978-83-89112-74-3

Druk:
Zakład Poligraficzny
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Spis treści

<i>Przedmowy</i>	5
<i>Wprowadzenie</i>	13
I. ŚRODOWISKO DORZEWANIA DO MISJI	15
Jerzy Strzelczyk, <i>Otton III i Brunon z Kwerfurtu wobec kwestii uniwersalizmu średniowiecznego</i>	17
Ryszard Grzesik, <i>Chrześcijaństwo na Węgrzech w czasach św. Wojciecha i św. Brunona z Kwerfurtu</i>	29
Dariusz Sikorski, <i>Model misji za czasów św. Brunona</i>	51
Agnieszka Kijewska, <i>Czasy świętego Brunona z Kwerfurtu okiem historyka filozofii</i>	73
Paweł Rabczyński, <i>Męczeństwo szczytem chrześcijańskiego świadectwa</i>	95
II. ZIEMIE PRUSKIE W CZASACH ŚWIĘTEGO BRUNONA	107
Robert Klimek, <i>Misja św. Brunona na tle wczesnośredniowiecznych szlaków komunikacyjnych</i>	109
Przemysław Urbańczyk, <i>Stan chrystianizacji regionu bałtyckiego w czasach Brunona z Kwerfurtu</i>	137
Jan Tyszkiewicz, <i>Jaćwingowie, ich odrębność plemienna i wierzenia</i>	149
III. MIEJSCA MISJI ŚWIĘTEGO BRUNONA	159
Jan Tyszkiewicz, <i>Pobyty Brunona z Kwerfurtu w Polsce</i>	161
Elżbieta Kowalczyk-Heyman, <i>Gdzie nawracał i gdzie zginął biskup Bruno z Kwerfurtu?</i>	171
Piotr M.A. Cywiński, <i>Jaćwieska lokalizacja ostatniej misji i miejsca śmierci Brunona z Kwerfurtu</i>	187
Józef Maroszek, <i>Miejsce męczeńskiej śmierci św. Brunona na granicy litewsko-ruskiej</i>	199
Letas Palmaitis, <i>Hipoteza „skalowska” w historii świętego Brunona i problem rzeki Alstry</i>	205
	429

IV. ŚWIĘTY BRUNON W OBRAZIE I LITURGII	213
Grzegorz Wąsowski, <i>Ikonaografia świętego Brunona z Kwerfurtu – wizerunek biskupa misyjnego epoki romańskiej</i>	215
Mindaugas Paknys, <i>Życie i męczeństwo św. Brunona w cyklu fresków w Pożajściu pod Kownem</i>	233
Władysław Nowak, <i>Kult świętego Brunona-Bonifacego w świetle ksiąg liturgicznych diecezji warmińskiej</i>	257
Liudas Jovaiša, <i>Ślady kultu św. Brunona na Litwie: aspekt hagiograficzno-liturgiczny</i>	277
V. ŚWIĘTY BRUNON I PIŚMIENNICTWO	289
Roland Prejs, <i>Źródła historyczne do życia i męczeństwa świętego Brunona</i>	291
Agnieszka Kuźmiuk-Ciekanowska, <i>Piśmiennictwo świętego Brunona z Kwerfurtu</i>	303
Grzegorz Białuński, <i>Legenda o śmierci św. Brunona w Giżycku</i>	319
VI. HISTORIOGRAFIA ŚWIĘTOBRUNONOWA	327
Joanna Nastalska, <i>Św. Bruno-Bonifacy w polskim piśmiennictwie historiograficznym i hagiograficznym do końca XVIII wieku</i>	329
Irena Makarczyk, <i>Święty Brunon w historiografii XIX i XX wieku</i>	349
Darius Baronas, <i>Święty Brunon w historiografii litewskiej i rosyjskiej</i>	363
Andrzej Kopiczko, <i>Obchody 900-lecia męczeńskiej śmierci św. Brunona z Kwerfurtu w diecezji warmińskiej</i>	381
Franz Machilek, <i>Der hl. Adalbert von Prag und der hl. Bruno von Querfurt im Vergleich: Leben – Historiographie – Missionsgedanke – Verehrung</i>	391

prof. dr hab. Józef Maroszek
Uniwersytet w Białymstoku

Miejsce męczeńskiej śmierci św. Brunona na granicy litewsko-ruskiej

Obszary dzisiejszej gminy Jaświły w dobie tworzenia się zrębów struktur państwowych należały do Mazowsza i wraz z nim, prawdopodobnie przed 963 r., znalazły się w państwie polskim¹. Z okresu między X a pierwszą połową XIV w. nie zachowały się jednak żadne prawne dokumenty pisane, nie odnotowano nazwy żadnej z istniejących tu osad. Był to obszar podległy kasztelanowi w Wiźnie.

Chryścianizacji dokonano przed 1009 r. Za najdawniejszą wzmiankę źródłową, dotyczącą tego terytorium, uznać należałoby informację o prowadzeniu tu w 1009 r. misji św. Brunona z Kwerfurtu. *Kronika Kwedlinburska* stwierdza bowiem, że „Bruno, drugiego imienia Bonifacy, arcybiskup i mnich w 18 roku swego wyświęcenia zginął 9 marca [1009 r.], ścięty przez pogan na granicach Rusi i Litwy z 18 towarzyszami i wzięty został do niebios”. Piotr Damiani w *Vitae Sancti Romualdi* pisał, że Bruno głosił Słowo Boże Rusinom, a dzięki działanym cudom nawróciło się ich wiele tysięcy. Ditmar z Merseburga zapisał, że Bruno, przybywszy na granicę Prus i Rusi, znalazł tam mieszkańców niechętnych sobie, i że nieustraszony ich groźbami, zamordowany został wraz z 18 towarzyszami dnia 14 lutego 1009 r.² Piotr M.A. Cywiński, współczesny badacz legendy o życiu św. Brunona stwierdza natomiast, że „Dotychczasowa historiografia różni się w tej kwestii w zasadzie niewiele, opowiadając się za ziemiami położonymi pomiędzy Narwią a Niemnem. Kompleksowa próba uściślenia miejsca śmierci nie została jeszcze podjęta”³.

1 J. Natanson-Leski, *Państwo Mieszka Pierwszego*, „Studia Wczesnośredniowieczne” 1958, t. IV, s. 19.

2 Por. M. Nowodworski, *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Welega*, t. 2, Warszawa 1873, s. 606–608; J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta. Z historii realizacji myśli monarszej między Niemnem a Narwią*, Białystok 2000.

3 P.M.A. Cywiński, *Zanik pamięci o Brunonie z Kwerfurtu w świadomości zbiorowej*, „Przegląd Historyczny”, 1998, 44.

Dla prowadzenia akcji misyjnej, zarówno wśród Rusinów, jak i Bałtów Bruno musiał wybrać punkt najbardziej optymalny komunikacyjnie. Takie warunki stwarzała miejscowość dziś zwana Dolistowo Stare nad Biebrzą. Do XIX w., do momentu budowy Kanału Augustowskiego, na wprost kościoła dolistowskiego znajdowało się ujście rzeki Netty⁴. Ta ostatnia, oraz Biebrza i jej inny dopływ – Brzozówka – aż do dziś wyznaczają zachodni zasięg gwar wschodniosłowiańskich. Netta wyznacza też historyczny zasięg Jaćwieży, a więc dokładnie granice Rusi i Bałtów – jak donosi *Kronika Kwedlinburska*.

Nie kłóci się ta koncepcja z tradycją łomżyńską, uznającą Starą Łomżę i jej kościół pod wezwaniem św. Wawrzyńca za miejsce lokalizacji placówki benedyktyńskiej, z którą związany był św. Brunon i jego Towarzysze, stąd mogli wyruszać na misje w widłach Biebrzy, Netty i Brzozówki. Według A.G. Spangeberga, kościół w Starej Łomży miał zbudować właśnie św. Brunon⁵.

Dolistowo Stare jest też najstarszą osadą wspominaną pod nazwą Targowisko, w najdawniejszym pisanym źródle delimitującym granice Mazowsza i Litwy z 1358 r. Kwestionowany ostatnio, co do swej autentyczności dokument⁶, powstał w tej formie z pewnością później, ale niewątpliwie – jak zauważył Kazimierz Pacuski – redagując go posłużono się skrótową notatką z autentycznego porozumienia z 1358 r., zawierającą opis tyczonego w 1358 r. limes granicznego z nazwami cieków wodnych i dwóch osad – w tym Targowiska⁷.

Z tradycją pobytu św. Brunona z Kwerfurtu w Dolistowie Starym należy wiązać także niespotykane w tym regionie wezwanie kościoła – św. Wawrzyńca Biskupa, wyraźnie odsyłające do benedyktyńskiej misji chrystianizacyjnej. Z pewnością w 1358 r. mazowieckie Targowisko posiadało obiekt sakralny, przyciągający puszczańską ludność.

Zresztą, w 1392 r. Krzyżacy, którzy zajęli to terytorium, niewątpliwie na wprost ujścia Netty, zwanej wówczas Metą, wybudowali swój zamek Meteburg⁸. Podobnie jak, inne budowane w tym roku zamki krzyżackie, *Neue Garden*, na przeciw starego Grodna i ujścia rzeki Horodnicy do Niemna czy mazowiecka –

⁴ Taką lokalizację ujścia rzeki Netty do Biebrzy odnajdujemy na mapie z 1823–1824 r., zatytułowanej: *Plan časti reki Netty*, wykonanej przez ppłk Rezę i Szuberskiego – por. Centralne Archiwum Historyczne Rosji, Sankt Petersburg, f. 1487, op. 17, nr 215.

⁵ A.G. Spangeberg, *Idea fedei fratrum, czyli krótkie wyobrażenie chrześcijańskiej nauki ewangelicznych braci zgromadzeń*, przeł. J. Olech, Królewiec 1802.

⁶ *Nowy kodeks dyplomatyczny Mazowsza*, cz. III. *Dokumenty z lat 1356–1381*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, Warszawa 2000, nr 14, s. 30–32.

⁷ K. Pacuski, *Uzupełnienia i sprostowania do Nowego Kodeksu dyplomatycznego Mazowsza*, cz. III, „*Studia Źródłoznawcze*” 2002, t. XL, s. 173–174.

⁸ Wigand z Marburga, *Kronika. Puścizna po Janie Długoszu dziejopisie polskim, to jest Kronika Wiganda z Marburga*, wyd. J. Voigt, E. Raczynski, Poznań 1842, s. 339. Zob. też *Die Chronik Wigands von Marburg*, [w:] *Scriptores Rerum Prussicarum*, wyd. T. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlke, t. 2, Leipzig 1863, s. 647.

Złotoria, dokładnie na wprost ujścia do Narwi dopływu Supraśli, wiskie Sambory, na wprost koryta łączącej się z Biebrzą Narwi, zamek Meteburg w Dolistowie Starym miał kontrolować węzeł rzeczny (a w ówczesnych warunkach topograficznych i komunikacyjnych) zlewiska Biebrzy, Netty i Brzozówki.

O istnieniu świątyni w Dolistowie od bardzo dawnych czasów, jeszcze przed kolonizacją tych terenów, przeprowadzoną u schyłku XV i początku XVI w., świadczy miejscowa tradycja historyczna, zwłaszcza zapiski z 1536 r. W trakcie dochodzenia przebiegu granic między Radziwiłłowskimi dobrami Goniądzem, a litewskimi puszczeniami wielkoksiażęcymi, świadkowie wspominali czasy, gdy w lasach, w sąsiedztwie Dolistowa polował król Kazimierz Jagiellończyk: „Od przodków naszych słyszeliśmy (...): niegdyś za czasów śp. króla Kazimierza, kiedy JKM była na łowach, a podczas polowania usłyszał szczekanie psów w tejże wsi Dolistów, skoro się dowiedział, iż takowa oraz inne z Goniądza są wystawione, posłał Najjaśniejszy Pan urodzonego Jakuba Wroczyńskiego, ojca obecnego pomiędzy nami Mikołaja Wroczyńskiego, aby tę wieś wraz z innymi spalił, iżby tam więcej nie były; lecz gdy Najjaśniejszemu Panu doniesiono, że w tejże wsi Dolistów znajduje się kościół, wtedy nie kazał, dla honoru kościoła, wieś tę i wsi wzmiankowane spalić”⁹.

Akta sądowe procesu z lat 1529–1536, jaki toczyła królowa Bona z Radziwiłłami z Goniądza podają inne ciekawe informacje. Wśród nich, na limes granicznym mazowiecko-grodzieńskim opisywanym w 1536 r. miały znajdować się Mogilki Ruskie, przy drodze ze wsi Dzieńciołowa do Moniuszek, w uroczysku zwanym Błoto Tołaczewo. Mogilki Ruskie to pewnie kurhanowe cmentarzysko, bo te formy pochówków były typowe dla Rusinów czasów późnego średniowiecza, w odróżnieniu od cmentarzysk z grobami w obstawie kamiennej, typowych dla Mazowszan. Miejsce to oddalone było od Dolistowa zaledwie o 3–4 km. Wieś i dobra ziemskie Karpowicze (w XVI w. zwane Brzozowa), odległe były zaledwie o 10 km od Dolistowa. W 1519 r. trwał spór o dziesięcinę między plebanem doli-stowskim a właścicielem Karpowicz (Brzozowej)¹⁰.

W Karpowiczach (Brzozowej) miała znajdować się cerkiew ruska, którą właściciele wsi – Karpowie, w 1617 r. zastąpili parafialnym kościołem rzymskokatolickim. W dokumencie *Stan kościoła i parafii karpowiczej, niegdyś wsi Wielką Brzozową zwanej* z 1780 r. czytamy: „to niegdyś była cerkiew ruska unicka, po tym gdy Ruś wszystka przyjęła rzymski obrządek WJM panowie Karpowie postarali się o to, żeby ksiądz świecki rzymskiego obrządku był plebanem”. Jednak w dokumentach dotyczących fundacji kościoła i parafii nie ma o tym żadnej wzmianki¹¹.

⁹ *Odgraniczenie sądowe dóbr grodzieńskich i bielskich z r. 1536*, „Athenaeum” Oddział II, z. 1, Wilno 1842, s. 65–91.

¹⁰ Muzeum Narodowe Kraków, Biblioteka Czartoryskich, nr 1777, s. 112.

¹¹ S. Ostrowski, *Karpowicze – dzieje parafii*, „Białostoczczyzna” 1995, nr 1 (37), s. 22; J. Maroszek, *Karpowicze – dzieje dworu*, „Białostoczczyzna” 1995, nr 1 (37), s. 28–37.

18 września 1501 r. Aleksander Jagiellończyk, pragnąc zaradzić brakowi na Litwie księży znających język litewski, aby wiara Chrystusowa mogła tam wzrastać i rozszerzać się odstąpił biskupowi wileńskiemu Mikołajowi Taborowi, w jego diecezji, na czas jego rządów, pełne swoje prawo patronatu i prezenty 28 kościołów parafialnych. Dotyczyło to m.in. kościołów w Dolistowie i sąsiednich – w Goniądzu i Trzeciannym. W razie wakatu, sam biskup mógł prezentować na nie księży zdolnych lub wysłużonych, co pozostawało uznaniu biskupa, ten zaś winien był zarządzić, co będzie uważał za pożyteczne dla tych kościołów¹².

Pierwszym znanym plebanem dolistowskim był ks. Jakub, który zmarł 3 maja 1506 r. w Lublinie. Wojciech Tabor, bp wileński, za zgodą Michała Glińskiego, dziedzica na Goniądzu, po śmierci ostatniego rektora kościoła w Dolistowie prezentował do kościoła dolistowskiego ks. Stanisława z Dąbrówki¹³.

Dokument Aleksandra Jagiellończyka jest jedynym stwierdzającym użycie w początkach XVI w. języka litewskiego. Za to charakterystyczne były nazwy osad wchodzących w skład parafii dolistowskiej: Jaćwież Wielka, Jaćwież Mała, Jaświłki, Jaświły, Romejki, Jadeszki, Gurbicze. W okolicy liczne są też inne nazwy bałtyjskie¹⁴. W jaki sposób nazewnictwo tego typu przetrwało pustkę osadniczą na tych terenach w XIV w. – trudno dociec.

Może reminiscencją misji Brunona z Kwerfurtu jest tradycja słynącej łaskami Pasji Chrystusa, dziś umieszczonej w ołtarzu głównym kościoła dolistowskiego. Rzeźba jest barokowa, a miejscowa legenda głosi, że wyłowiono ją z rzeki. Ze słynącym łaskami krucyfiksem związany jest też odbywający się w Dolistowie odpust w uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego¹⁵.

Zresztą zastanawia fakt, że na terenach poza Netą, Biebrzą i Brzozówką, aż po Grodno, gdzie również obecnie zamieszkuje ludność posługująca się dialektami wschodniosłowiańskimi, niemal nie było cerkwi, a dominowały kościoły. Mieszkańcy „od zawsze” byli katolikami. Wraz z katolicyzmem zyskali polską świadomość narodową. Rusini-katolicy zamieszkujący u progu ery nowożytnej te tereny mogli być potomkami tych, dla których działała misja Brunona z Kwerfurtu i którzy, według legendy o życiu tego świętego, masowo nawrócili się na katolicyzm.

Niezbadaną kwestią jest użycie nazwy Grodzisk, na określenie jednego z folwarków, osad położonych na obszarze współczesnej nam gminy Jaświły. Etymologia tej nazwy wywodzi się od warownego wczesnośredniowiecznego grodu.

¹² *Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej (1387–1507)*, wyd. J. Fijałek, W. Semkowicz, t. 1, z. 3, Kraków 1948, nr 507, s. 616–617; J. Fijałek, *Uchrześcijanie Litwy przez Polskę*, [w:] *Polska i Litwa w dziejowym stosunku*, Kraków 1914, s. 267–268.

¹³ J. Maroszek, *Jaświły. Dzieje obszaru gminy do końca XVIII wieku*, Białystok 2004, s. 90.

¹⁴ Por. M. Kondratiuk, *Elementy bałtyckie w toponimii i mikrotoponimii regionu białostockiego*, Wrocław 1985.

¹⁵ Zob. J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony*, s. 16–20.



Okolice Dolistowa nad Biebrzą na mapie H.Ch. Textora, D.F. Sotzmana, *Topographisch Militärische Karte vom vormaligen Neu-Ostpreussen*, Berlin 1808. Skala 1:155 000.

Jednak brak zupełnie zachowanych śladów terenowych powoduje, że archeologom nie jest znany tego typu obiekt. Zresztą, może umieszczenie w czasach nowożytnych na jego miejscu folwarku zniszczyło ślady.

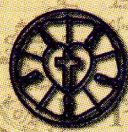
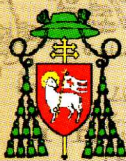
Wiemy też, że dotąd archeologom nie udało się zlokalizować takiego obiektu na terenie współczesnego miasta Goniądz, a etymologia nazwy Goniądz odnosi się raczej do dworca myśliwskiego, niż do obiektu obronno-mieszkalnego. Można jednak hipotetycznie przyjąć, że w czasach, gdy św. Bruno z Kwerfurtu prowadził tu misję wśród Bałtów i Rusinów obiekt grodowy tam istniał i najprawdopodobniej znajdował się u źródeł rzeczki Kmitówki, w miejscu późniejszego folwarku Grodzisk.

Inne grodzisko zwane Pisarowa Góra znajduje się w miejscowości Krzeczkowo, oddalonej o kilka kilometrów na południowy-wschód od Goniądza. Do pierwszej połowy XIX w. wieś ta stanowiła własność kościoła parafialnego goniądzkiego, a na grodzisku znajdował się folwark plebański. Może jest to więc pierwotna siedziba zarządu grodowego tego terenu, „poprzedniczka” współczesnego Goniądza? Trwające badania archeologiczne tego obiektu nie wyjaśniły jak dotąd wszystkich zagadek *Pisarowej Góry*. Brak też ogłoszonych sprawozdań z prac wykopaliskowych.

Przypadające w 2009 r. obchody 1000-lecia śmierci męczeńskiej św. Brunona zobowiązują chrześcijan w Polsce, a szczególnie w jej części północno-wschodniej, do spopularyzowania tej szczególnej postaci – po św. Wojciechu najważniejszej dla dzieła pierwszej chrystianizacji – w formie liturgicznej, katechetycznej i kaznodziejskiej, ale także naukowej. Pamięć historyczna jest bowiem nieodzownym elementem kształtowania tożsamości religijnej i kulturowej.

Artykuły, udostępnione czytelnikom w tej publikacji, mogą stanowić bogaty materiał do dalszych poszukiwań naukowych, dotyczących piśmiennictwa św. Brunona oraz jego pracy misyjnej, a nade wszystko miejsca męczeńskiej śmierci. Autorami są naukowcy z różnych ośrodków naukowych w Polsce oraz na Litwie i w Niemczech. Reprezentują również różne dziedziny i dyscypliny. Największe grono stanowią historycy, ale są także teologowie, literaturoznawcy, filozofowie.

(Z Wprowadzenia)



ISBN 978-83-89112-74-3

